Tak wysokiej inflacji nikt się nie spodziewał, nawet NBP

Kategoria: Aktualności
Opublikowano: wtorek, 28, grudzień 2021 11:37
Katarzyna Sekuła
Odsłony: 610

W listopadzie inflacja w Polsce wyniosła blisko 8 procent w skali roku i była największa od ponad 20 lat. Każde kolejne miesiące przynoszą finalne wyniki przewyższające wstępnie podawane dane i ustanawiające nowy rekord wzrostu cen. Trend ten zaskoczył wszystkich ekonomistów, którzy nie potrafili przewidzieć wzrostu inflacji.

W 2021 r. inflacja wyniesie średnio ok. 5,1 proc.. A jakie były scenariusze? Analitycy ankietowani przez Parkiet oczekiwali, że średnia inflacja w 2021 r. wyniesie 2,5 proc. Maksymalnie prognozowano 3,6 proc., minimalnie 1,8 proc. Również Narodowy Bank Polski (NBP) zakładał, że dynamika CPI będzie poniżej 3 proc. Jeszcze mniej trafne okazały się prognozy instytucji światowych. Międzynarodowy Fundusz Walutowy spodziewał się wzrostu cen o 2,3 proc.

Analitycy nie byli także w stanie przewidzieć bieżącej sytuacji inflacyjnej. Od lipca mediana prognoz w ankiecie Parkietu co miesiąc była niższa niż faktyczny wynik CPI o 0,3-0,4 pkt. proc. Łącznie inflacja zaskoczyła w tym roku aż 8 na 11 razy. Ponadto, 5 razy dynamika CPI była wyższa od wszystkich dostępnych prognoz rynkowych.

Według PIE zaskoczyły przede wszystkim zmiany na rynkach globalnych. Skokowe wzrosty paliw, energii oraz żywności odpowiadają za ponad 65 proc. obecnego wzrostu cen. Te czynniki są bardzo trudne do antycypacji. I tak np.:

1. Ceny ropy naftowej wzrosły o 68 proc. r/r ze względu na szybki wzrost aktywności gospodarczej i ograniczenie podaży przez kraje OPEC.
2. Nawozy podrożały nawet o 150 proc. z powodu skokowego wzrostu cen gazu oraz ograniczenia eksportu przez Chiny oraz Rosję.
3. Koszt frachtu morskiego wzrósł nawet 7-krotnie z powodu zamknięcia chińskich portów.

Zdaniem PIE krajowe czynniki miały słabszy wpływ na inflację. NBP kontroluje przede wszystkim tzw. inflację bazową – jej dynamika zależy od zmian w krajowej gospodarce. Inflacja bazowa w Polsce jest powyżej górnej granicy celu NBP (3,5 proc.) od początku 2020 r. Tempo zmian jest jednak dużo wolniejsze – dynamika inflacji bazowej wzrosła z 3,9 proc. w styczniu do 4,7 proc. w listopadzie. Inflację bazową obniża się przy pomocy wyższych stóp procentowych, ale taki mechanizm nie działa natychmiastowo. Efekty podwyżek stóp procentowych z tego roku będzie dostrzegalny dopiero pod koniec 2022 r.

Źródło: PIE

Phoca PDF